

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa D. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K.

przeciwko L. [...] AG w L.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 sierpnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 grudnia 2021 r., sygn. akt I AGa [...],

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od L. [...] AG w L. na rzecz D. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego L. [...] AG w L. (Austria) od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 grudnia 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN: z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo). Skarżący, przedstawiając – jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” – powinien zatem wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (zob. postanowienia SN: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów – nie wykazano, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi w rozumieniu powyższego przepisu. Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie zaskarżonego wyroku, rozważając wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego, w konfrontacji z

treścią uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji i przyjętego przez niego kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez skarżącego. Brak akceptacji przez pozwanego stanowiska przyjętego przez Sąd Apelacyjny nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. W skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa, oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w Sądzie drugiej instancji postanowienie oczywiście wadliwe.

Jak wskazano, w judykaturze utrwalone jest stanowisko, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce jedynie wówczas, gdy bez dokonania głębszej analizy dla przeciętnego prawnika jest oczywiste, że podstawy skargi zasługują na uwzględnienie, a zatem ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa. Tymczasem skarżący nie zgadza się z analizą prawną przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny i przedstawia własną, odmienną od przyjętej przez ten Sąd ocenę tak wskazanych w skardze norm, jak i całego rozstrzygnięcia. Argumenty podniesione w skardze kasacyjnej w zakresie przesłanek warunkujących jej przyjęcie w istocie składają się na odmienne stanowisko, które nie znalazło akceptacji w podjętych rozstrzygnięciach. Badanie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem nie pozwala jednak na przyjęcie, żeby skarżący wykazał kwalifikowane, widoczne bez potrzeby głębszej analizy naruszenie wskazanych przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny w sposób klarowny wyartykułował, że powód w niniejszej sprawie opierał swoje roszczenie na umowie przewozu towarów zawartej z pozwanym, do której miały zastosowanie przepisy konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów z dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962 r., nr 49, poz. 238; dalej: CMR). Sąd zatem w toku niniejszego postępowania był zobowiązany do sprawdzenia, czy doszło do wywiązania się przez pozwanego z zobowiązania, którego był stroną. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny wskazał, że

wyłącznie stosunek prawny istniejący pomiędzy powodem a pozwanym jest istotny dla rozstrzygnięcia zaistniałego pomiędzy stronami sporu i podlega badaniu.

Skarżący upatrywał konieczności zaniechania wykonania zawartej z powodem umowy w fakcie sporu pomiędzy powodem a U. Ltd. w D. (załadowcą przesyłki i sprzedawcą towaru). Słusznie jednak wskazał Sąd Apelacyjny, że sprzedawca towaru nie był stroną umowy przewozu, a prawo rozporządzania towarem (przesyłką) przysługuje jedynie nadawcy lub odbiorcy, przy spełnieniu warunków opisanych w art. 12 CMR. Pozwany nie jest również uprawniony do rozstrzygania sporów pomiędzy nadawcą przesyłki a sprzedawcą towaru. Niewątpliwie stronami umowy przewozu byli powód (nadawca) oraz przewoźnik (pozwany). Opisany zatem przez skarżącego konflikt na polu nadawca – załadowca przesyłki nie może stanowić asumptu do oceny obowiązków stron umowy przewozu i nie może zwalniać przewoźnika od odpowiedzialności. Należy przy tym wskazać, że okoliczności zwalniające, wymienione w art. 17 ust. 2 CMR, muszą być wykładane zawężająco, przy czym w literaturze podkreśla się, że przesłanka „okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec” zbliża się w kierunku siły wyższej (*vis maior*).

Trafnie zatem wskazał Sąd drugiej instancji, że nie wystąpiły żadne drastyczne i nadzwyczajne sytuacje, które uniemożliwiłyby wykonanie umowy przewozu i dostawy zamówionego towaru w określone w umowie miejsce. Dodać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utarło się stanowisko, zgodnie z którym o tym, kto ma prawo rozporządzać przesyłką („towarem” – według przepisów konwencji CMR), rozstrzyga art. 12 CMR, według którego prawo to przysługuje nadawcy, chyba że drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy, lub że odbiorca skorzystał z prawa przewidzianego w art. 13 ust. 1, czyli zażądał od przewoźnika wydania za pokwitowaniem listu przewozowego oraz towaru po przybyciu towaru do miejsca przeznaczenia; od tej chwili prawo rozporządzenia przesyłką przysługuje tylko odbiorcy (zob. wyroki SN: z 3 września 2003 r., II CKN 415/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 163; z 14 kwietnia 2016 r., II CSK 338/15; z 10 września 2020 r., II CSK 125/19). Konwencja CMR nie zawiera definicji pojęcia nadawcy, jednak nie ulega wątpliwości, że nadawca jest kontrahentem przewoźnika, czyli drugą – obok przewoźnika – stroną umowy

przewozu towarów (wyrok SN z 3 września 2003 r., II CKN 415/01).

Powyższe orzecznictwo Sądu Najwyższego potwierdza trafność rozstrzygnięcia Sądów *meriti*, które zgodnie uznały, że w realiach sprawy wyłącznie nadawca przesyłki, tj. powód jako strona umowy przewozu, mógł decydować o losach przesyłki (jak wynika z okoliczności faktycznych wiążących Sąd Najwyższy – art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. – powód był jednocześnie nadawcą i odbiorcą przesyłki). Przewoźnik nie był zatem uprawniony do rozporządzenia przesyłką, niesłusznie także postąpił pozwany zgodnie z zaleceniami załadowcy towaru, który nie był stroną umowy przewozu, niewłaściwe było zatem zaniechanie wykonania umowy przewozu przez pozwanego i złożenie towaru do magazynu.

Konkludując, skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, aby została spełniona przesłanka oczywistej zasadności skargi, o której mowa wyżej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[as]